

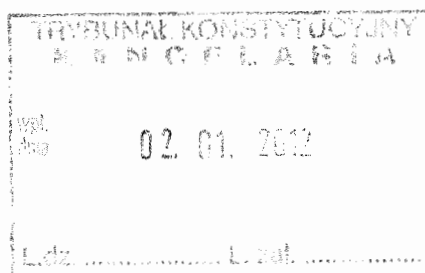


RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 29 grudnia 2011 r.

PG VIII TK 61/11

SK 14/11



TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną A N o stwierdzenie niezgodności przepisu art. 357 § 2 zdanie drugie ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) w zakresie, w jakim wyklucza sporządzenie uzasadnienia postanowienia wydanego na posiedzeniu niejawnym, na które nie przysługuje środek zaskarżenia, to jest postanowienie w przedmiocie oddalenia skargi na czynności komornika, co uniemożliwia stronie zapoznanie się z motywami, jakimi kierował się sąd wydając orzeczenie, z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

– na podstawie art. 33 w związku z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) -

przedstawiam następujące stanowisko:

przepis art. 357 § 2 zdanie drugie w związku z art. 13 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) w zakresie, w jakim zwalnia sąd z obowiązku sporządzenia

uzasadnienia postanowienia wydanego na posiedzeniu niejawnym, oddalającego skargę na czynność komornika w postaci zajęcia wierzytelności, jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

UZASADNIENIE

Pełnomocnik Skarżącej zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności przepisu art. 357 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) w zakresie, w jakim wyklucza sporządzenie uzasadnienia postanowienia wydanego na posiedzeniu niejawnym, na które nie przysługuje środek zaskarżenia, to jest postanowienia w przedmiocie oddalenia skargi na czynności komornika, co uniemożliwia stronie zapoznanie się z motywami, jakimi kierował się sąd wydając orzeczenie, z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Skarga została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego.

Pełnomocnik Skarżącej, w dniu lutego 2009 r., złożył skargę na czynności komornika polegające na zajęciu wierzytelności, zarzucając mu naruszenie art. 770 k.p.c. oraz § 6 pkt 4 w związku z § 11 ust. 1 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Sąd Rejonowy w O , rozpatrując skargę, oddalił ją postanowieniem z dnia marca 2010 r. Pełnomocnik Skarżącej złożył wniosek o doręczenie uzasadnienia tego postanowienia, jednak w dniu maja 2010 r. Sąd Rejonowy w O odmówił jego sporządzenia wskazując, że postanowienia wydane na

posiedzeniu niejawnym sąd uzasadnia tylko wtedy, gdy podlegają one zaskarżeniu a postanowienie o oddaleniu skargi na czynności komornika sądowego w zakresie zajęcia wierzytelności jest niezaskarżalne.

Skarżąca na to postanowienie złożyła zażalenie, zarzucając kwestionowanemu rozstrzygnięciu (w przedmiocie odmowy sporządzenia i doręczenia uzasadnienia postanowienia z dnia marca 2010 r.) naruszenie zasady rzetelnego procesu, wynikającej z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Sąd Okręgowy w O , postanowieniem z dnia grudnia 2010 r. oddalił zażalenie, uznając zarazem, że nie znajduje podstaw do zwrócenia się z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego, nie podzielając tym samym wątpliwości Skarżącej co do konstytucyjności przepisu art. 357 § 2 k.p.c, przewidującego, iż postanowienie wydawane na posiedzeniu niejawnym sąd uzasadnia tylko wtedy, gdy stronie przysługuje środek zaskarżenia. Sąd drugiej instancji podkreślił, w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia, że orzeczenie sądu pierwszej instancji nie jest postanowieniem kończącym postępowanie w przedmiotowej sprawie egzekucyjnej, a brak uzasadnienia pozostaje bez wpływu na treść tego rozstrzygnięcia.

Skarżąca, uzasadniając zarzut niezgodności regulacji art. 357 § 2 k.p.c. ze wskazanymi wzorcami kontroli konstytucyjności, na wstępie swej argumentacji stwierdziła, że prawo do uzasadnienia orzeczenia sądowego jest komponentem konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego i rzetelnego rozpatrzenia sprawy przez niezawisły sąd. Gwarancją braku arbitralności w postępowaniu sądu jest m.in. jawność postępowania oraz wydawanie rozstrzygnięć zawierających rzetelne, weryfikowalne uzasadnienie, którego roli – jak twierdzi Skarżąca – nie można sprowadzać jedynie do motywów, z jakimi powinien zapoznać się sąd drugiej instancji, rozpoznając środek odwoławczy. Uzasadnienie orzeczenia

sądowego ma bowiem również budować autorytet wymiaru sprawiedliwości i kształtować zewnętrzne przekonanie o sprawiedliwości orzeczenia.

W sprawie, na tle której wywiedziono skargę konstytucyjną, postanowienie oddalające skargę na czynność komornika zostało wydane w składzie jednoosobowym, na posiedzeniu niejawnym (bez możliwości udziału stron), zaś na podstawie zaskarżonego art. 357 § 2 k.p.c. odmówiono stronie uzasadnienia rozstrzygnięcia. Rezygnacja z konieczności uzasadnienia rozstrzygnięcia sądowego, z jednoczesnym wykluczeniem udziału stron w posiedzeniu niejawnym, uniemożliwiła Skarżącej zapoznanie się z motywami, na jakich sąd oparł wydane postanowienie, a przez to ograniczyła jej konstytucyjne prawa i wolności.

Zarzut naruszenia, przez zaskarżoną regulację, art. 45 ust. 1 Konstytucji Skarżąca przedstawiła w łączności z zarzutem naruszenia zasady jawności działania władzy publicznej, zasady przyzwoitej legislacji oraz zasady zaufania do państwa i tworzonego przez nie prawa, wynikających z art. 2 Konstytucji. Wedle Skarżącej, zasada zaufania, wywodzona z art. 2 Konstytucji, oznacza, że jednostka ma prawo oczekiwać od władzy czytelności, przejrzystości i poszanowania zasad systemowych gwarantujących ochronę praw człowieka. Skoro zaś przepis art. 357 § 2 k.p.c. wyklucza konieczność sporządzenia uzasadnienia postanowienia wydanego na posiedzeniu bez udziału stron, to wprowadza niejasność procedury, jest więc sprzeczny z istotą demokratycznego państwa prawnego. W tym kontekście Skarżąca nawiązuje w istocie do pojęcia sprawiedliwości proceduralnej, należącego do istoty prawa do sądu, które bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym.

W skardze konstytucyjnej zwrócono również uwagę, iż przepis 357 § 2 k.p.c. jest niezgodny z art. 31 ust. 3 Konstytucji, bowiem naruszenie prawa do rzetelnie ukształtowanej procedury sądowej nie znajduje uzasadnienia w

konieczności ochrony innych wartości konstytucyjnych, w szczególności uzyskania rozstrzygnięcia sprawy we właściwym, rozsądnym czasie. Zasada ekonomii procesowej nie może – twierdzi Skarżąca – „odbierać stronie możliwości skontrolowania orzeczenia sądu”.

Podsumowując swe wywody, Skarżąca stwierdziła, że niekonstytucyjna jest kumulacja ograniczeń jawności postępowania, jaka jest wynikiem regulacji zawartej w art. 357 § 2 k.p.c. – braku konieczności zawiadomienia stron o posiedzeniu, na którym zostanie rozpoznana skarga na czynności komornika, niejawności postępowania w tej sprawie oraz braku obowiązku sporządzenia uzasadnienia.

Pismem z dnia 1 września 2011 r., Rzecznik Praw Obywatelskich zgłosił swój udział w sprawie skargi konstytucyjnej A N , zajmując stanowisko, iż art. 357 § 2 zdanie 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., w zakresie, w jakim zwalnia sąd z obowiązku sporządzenia uzasadnienia postanowienia wydanego na posiedzeniu niejawnym, oddalającego skargę na czynność komornika w postaci zajęcia wierzytelności, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 2 Konstytucji. Rzecznik Praw Obywatelskich sprecyzował zatem przedmiot zaskarżenia poprzez wyraźne wskazanie, iż zaskarżenie dotyczy tylko stosowania przepisu art. 357 § 2 k.p.c. w zakresie postępowania egzekucyjnego oraz – że jego granice przedmiotowe są wyznaczone przez sprawę sądową, w której rozstrzygano o prawach i wolnościach obywatelskich.

Rzecznik Praw Obywatelskich, przedstawiając motywy przyjętego stanowiska, zauważył na wstępie, że w postępowaniu cywilnym uzasadnienie postanowienia sądu pierwszej instancji jest ściśle uzależnione od możliwości zaskarżenia tego postanowienia. Tymczasem zaskarżalność postanowień w trakcie postępowania egzekucyjnego jest bardzo ograniczona i dotyczy –

z reguły – kwestii związanych z kosztami postępowania, egzekucji z nieruchomości oraz postanowień kończących postępowanie w sprawie. Przeważająca część rozstrzygnięć sądu rejonowego, podejmowanych w ramach postępowania egzekucyjnego, w tym zapadające w wyniku rozpoznania skargi na czynności komornika, nie podlega zaskarżeniu, a tym samym – nie jest uzasadniana. Rzecznik Praw Obywatelskich podkreślił również, iż – co do zasady – kontrola czynności komornika odbywa się na posiedzeniu niejawnym, bez udziału stron postępowania, które nie są także informowane o motywach rozstrzygnięcia.

Rzecznik Praw Obywatelskich, rekonstruując – na podstawie przytoczonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego – pojęcie sprawiedliwości proceduralnej, której elementami, stanowiącymi jej istotę, są: możliwość bycia wysłuchanym, ujawnienie w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia, w stopniu umożliwiającym weryfikację sposobu myślenia sądu (i to nawet jeśli samo rozstrzygnięcie jest niezaskarżalne), a więc unikanie dowolności czy wręcz arbitralności w działaniu sądu, oraz zapewnienie przewidywalności dla uczestnika postępowania przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym jest poddany, wyraził pogląd, iż wprawdzie prawo do prawidłowo ukształtowanej procedury nie podlega ograniczeniom, jednak możliwa jest jego realizacja poprzez różne instrumenty. Nie jest natomiast akceptowalna sytuacja, w której ustawodawca wyłącza wszystkie zasadnicze elementy sprawiedliwości proceduralnej w postępowaniu sądowym. Dopuszczalne jest natomiast, zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, ograniczenie jawności rozstrzygania sprawy, jeśli zostanie ono zrekompensowane przez czytelne uzasadnienie rozstrzygnięcia – będzie ono wystarczającą gwarancją transparentności i czytelności mechanizmów, które zadecydowały o wyniku sprawy.

Przytaczając szereg orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, Rzecznik Praw Obywatelskich podkreślił, iż roli uzasadnienia sądowego nie można redukować wyłącznie do motywów rozstrzygnięcia, jako podstawy kontroli zewnętrznej rozstrzygnięcia przez organy wyższej instancji oraz warunku rzeczywistego skorzystania z prawa do zaskarżania rozstrzygnięć pierwszej instancji, wyrażającego się w podjęciu przez stronę polemiki z ustaleniami faktycznymi i motywacją skarżonego rozstrzygnięcia. Uzasadnienie sądowe jest bowiem również instrumentem wymuszającym samokontrolę sądu, który musi wykazać, że orzeczenie jest materialnie i formalnie prawidłowe oraz odpowiada wymogom sprawiedliwości, dokumentuje argumenty przemawiające za przyjętym rozstrzygnięciem, służy indywidualnej akceptacji orzeczenia, umacnia poczucie zaufania społecznego i demokratycznej kontroli nad wymiarem sprawiedliwości oraz wzmacnia bezpieczeństwo prawne, a w przypadku najwyższych instancji sądowych – ma znaczący wpływ na kształtowanie się praktyki.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, obowiązek uzasadniania orzeczeń należy – w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego – traktować jako zasadę, od której możliwe są ustępstwa w okolicznościach konkretnej sprawy, przy czym rezygnacja z obowiązku uzasadnienia niektórych orzeczeń może być usprawiedliwiona potrzebą ochrony innych wartości, w tym sprawności (efektywności) postępowania. Zakres obowiązku uzasadniania decyzji procesowych może być różny, w zależności od natury podejmowanej decyzji.

Rzecznik Praw Obywatelskich, powołując się na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, podkreślił, że prawo do sądu obejmuje nie tylko postępowanie rozpoznawcze, ale – rozciągając się także na prawo do wykonania wyroku sądowego – obejmuje fazę postępowania egzekucyjnego. W konsekwencji, również w postępowaniu

egzekucyjnym strony powinny mieć zapewniony dostęp do sądu a postępowanie sądowe, które ma miejsce w trakcie egzekucji, powinno odpowiadać wymogom sprawiedliwości proceduralnej. Polski ustawodawca sprawy egzekucyjne powierza sądom i – kontrolowanym przez sądy – komornikom, przy czym czynności komornika nie zawsze mają mniejszy ciężar gatunkowy. Niektóre z nich stanowią działania wkraczające w sferę wolności osobistych, niekiedy mają złożony charakter i często mają ogromne znaczenie dla stron postępowania. Jak podkreślił Rzecznik Praw Obywatelskich, w zdecydowanej większości sposobów egzekucji świadczeń pieniężnych, postępowanie egzekucyjne prowadzone jest wyłącznie przez komornika, toteż skarga na czynności komornika pozostaje podstawowym środkiem nadzoru czynności egzekucyjnych przez sąd. Zatem, mimo wątpliwości czy każda skarga na czynności komornika, jako materia cząstkowa (incydentalna), inicjuje „sprawę” w rozumieniu art. 45 Konstytucji (czy raczej za sprawę należy traktować przymusowe wykonanie tytułu egzekucyjnego – sprawę cywilną „jako całość”), bez wątpienia jest ona jedynym środkiem prawnym, który pozwala stronie na skierowanie jego sprawy – w tym dotyczącej egzekucji z wierzytelności – do sądu powszechnego. I o ile strony mają zapewnione prawo dostępu do sądu, o tyle zastrzeżenia musi budzić sposób rozpoznania skargi, gdy trafia ona do sądu. Stosowanie art. 357 § 2 k.p.c. w postępowaniu egzekucyjnym sprawia, że prawo do właściwie ukształtowanej procedury nie jest właściwie chronione.

Oceniając zaskarżoną regulację przez pryzmat art. 31 ust. 3 Konstytucji, Rzecznik Praw Obywatelskich doszedł do przekonania, że uproszenie proceduralne, polegające na ograniczeniu tzw. jawności wewnętrznej, prowadzą do zamierzonych przez ustawodawcę skutków – usprawnienia i przyspieszenia postępowania sądowego, choć kwestią dyskusyjną jest, jak znacząco przyspiesza to bieg egzekucji. Przede wszystkim jednak – zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich – ograniczenie prawa do uzasadnienia orzeczeń jest nałożeniem

zbyt dużego ciężaru na obywatela. Na etapie postępowania sądowego (nadzorującego egzekucję) następuje bowiem drastyczna redukcja gwarancji proceduralnych, z których powinna korzystać strona postępowania. Dostrzegając, że postępowanie sądowe, które toczy się w przedmiocie skargi na czynności komornika, ma charakter nadzorczy (nie jest to „sprawa” rozpoznawana przez sąd od początku do końca), Rzecznik Praw Obywatelskich przyznaje, iż procedura rozpoznawania skargi może zostać ukształtowana w odmienny sposób niż sądowe postępowania rozpoznawcze. Nie powinno to jednak prowadzić – podkreśla Rzecznik Praw Obywatelskich – do wyłączenia wszelkich mechanizmów sprawiedliwości proceduralnej. W sytuacji, gdy skarga na czynności komornika rozpoznawana jest na posiedzeniu niejawnym, a uzasadnienie orzeczenia nie jest sporządzane, eliminowane są: samokontrola sądu oraz czynnik indywidualnej akceptacji orzeczenia przez stronę. Nie istnieje żadna forma dialogu pomiędzy sądem a stroną postępowania. W tym kontekście nie można – jak twierdzi Rzecznik Praw Obywatelskich – przypisywać nadmiernej rangi obowiązкови sporządzenia, przez komornika, odpowiedzi na skargę (z którą strona może się zaznajomić), ani też przydawać znaczenia fakultatywnej możliwości wyznaczenia, przez sąd, rozprawy w celu rozpoznania skargi i wezwania na rozprawę stron, czy tym bardziej uwzględnić, w ocenie konstytucyjności zaskarżonego przepisu, tego, że występują sytuacje, w których uzasadnienia orzeczeń w przedmiocie skargi są sporządzane – mimo braku ustawowego obowiązku.

Podsumowując, Rzecznik Praw Obywatelskich stwierdził, że norma, która zwalnia sąd z obowiązku uzasadnienia orzeczenia oddalającego skargę na czynność komornika w postaci zajęcia wierzytelności, stanowi nadmierne ograniczenie prawa do sądu, a ściślej: prawa do sprawiedliwie ukształtowanej procedury, która powinna opierać się na zaufaniu obywatela do państwa i prawa.

Norma ta jest więc –zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich – niezgodna z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 2 Konstytucji.

Przed podjęciem oceny zarzutów sformułowanych wobec zaskarżonej regulacji art. 357 § 2 zdanie drugie w związku z art. 13 § 2 k.p.c., należy poczynić kilka uwag co do sposobu określenia zakresu stosowania zakwestionowanych unormowań, wyznaczającego rzeczywisty przedmiot kontroli konstytucyjności a w pierwszej kolejności przypomnieć, że przepis art. 357 § 2 k.p.c., w zakresie, w jakim stosuje się go do rozstrzygnięć sądu w przedmiocie skargi na czynność komornika, był już przedmiotem postępowań przed Trybunałem Konstytucyjnym. Postanowieniem z dnia 22 maja 2007 r., w sprawie o sygn. SK 38/05, Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie, ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia (OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 59). Podobne rozstrzygnięcie zapadło w sprawie P 70/08, którą – postanowieniem z dnia 20 stycznia 2010 r. (OTK ZU nr 1/A/2010, poz. 7) – Trybunał Konstytucyjny również umorzył ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku, przy czym powodem takiego rozstrzygnięcia było stwierdzenie braku przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego.

Odnosząc się do przedmiotu zaskarżenia, określonego (doprecyzowanego) przez Rzecznika Praw Obywatelskich, należy przypomnieć, iż Trybunał Konstytucyjny w swym orzecznictwie wielokrotnie potwierdził, że uznaje za dopuszczalne doprecyzowanie przez Rzecznika Praw Obywatelskich wzorców kontroli powołanych w skardze konstytucyjnej, do której przyłącza się na podstawie art. 51 ust. 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjny, zastrzegając zarazem, że doprecyzowanie to nie może prowadzić do rozszerzenia granic zaskarżenia w sprawie. W postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym, toczącym się w przedmiocie konstytucyjności przepisów zaskarżonych skargą konstytucyjną, zgodnie z art. 27 pkt 8 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, Rzecznik Praw Obywatelskich jest bowiem uczestnikiem postępowania takim

samym jak pozostałe podmioty wymienione w tym przepisie, wyposażonym w analogiczny do tych podmiotów zakres uprawnień (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 czerwca 2008 r., sygn. SK 20/07, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 86 i postanowienie z dnia 15 kwietnia 2009 r., sygn. SK 44/08, OTK ZU nr 4/A/2009, poz. 59).

W przedmiotowej sprawie Rzecznik Praw Obywatelskich, przyłączając się do skargi konstytucyjnej A N , nie zdecydował się na doprecyzowania wzorców kontroli powołanych przez Skarżącą w piśmie inicjującym postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym. Modyfikacji poddał natomiast przedmiot zaskarżenia, zastrzegając, iż jest to jedynie „właściwe ujęcie przedmiotu postępowania”, poprzez wskazanie, iż art. 357 § 2 k.p.c. zakwestionowano w zakresie, w jakim stosowany jest do postępowania egzekucyjnego na mocy art. 13 § 2 k.p.c., zaś zakresowe ujęcie przedmiotu kontroli konstytucyjności ściśle powiązane jest ze sprawą, na tle której wywiedziono skargę konstytucyjną – sprawą, w której zapadło orzeczenie oddalające skargę na czynność komornika w postaci zajęcia wierzytelności. Rzecznik Praw Obywatelskich wyraził przy tym pogląd (powołując się na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego), że takie doprecyzowanie przedmiotu zaskarżenia jest dopuszczalne, bowiem zasadą jest, że Trybunał Konstytucyjny kontroluje wszystkie przepisy ustawy, z których wynika kwestionowana przez wnioskodawcę treść normatywna.

Odnosząc się do przedstawionego przez Rzecznika Praw Obywatelskich sposobu doprecyzowania przedmiotu kontroli konstytucyjności, należy zauważyć, iż w powołanych przez niego wyrokach, Trybunał Konstytucyjny, nawiązując do ugruntowanej w europejskiej kulturze prawnej zasady *falsa demonstratio non nocet*, uznał, że jeśli inicjator postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym kwestionowaną treść normatywną wiąże z pewnym redakcyjnie wyodrębnionym fragmentem ustawy, podczas gdy do zrekonstruowania tej treści trzeba wziąć pod uwagę także inny (niewskazany)

fragment tej samej ustawy, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby Trybunał poddał kontroli wszystkie przepisy ustawy, z których wynika kwestionowana przez inicjatora kontroli konstytucyjności treść normatywna (*vide* – orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 grudnia 1996 r., sygn. K 25/95, OTK ZU nr 6/1996, poz. 52 i wyrok z dnia 26 marca 2002 r., sygn. SK 2/01, OTK ZU nr 2/2002, poz. 15). Trybunał Konstytucyjny zastrzegł jednocześnie, iż przeniesienie sformułowanego wyżej poglądu na grunt skargi konstytucyjnej, kolidowałoby z zasadą, że przedmiotem skargi konstytucyjnej może być tylko przepis stanowiący podstawę orzeczenia o prawach i obowiązkach skarżącego (*vide* – wyrok z dnia 26 marca 2002 r., *op. cit.*).

W *petitum* skargi konstytucyjnej A N wskazano, jako przedmiot kontroli konstytucyjności, wyłącznie przepis art. 357 § 2 zdanie drugie k.p.c., jednak z zakreślonego w skardze zakresu stosowania tego przepisu, ograniczonego do postanowienia w przedmiocie oddalenia skargi na czynności komornika, wynika jednoznacznie, że chodzi tu o odpowiednie stosowanie zakwestionowanego przepisu w innym niż proces postępowaniu unormowanym w Kodeksie postępowania cywilnego, do czego upoważnia, niewskazany przez Skarżącą, przepis art. 13 § 2 k.p.c.

Kwestię podstawy stosowania przepisu art. 357 k.p.c. w postępowaniu egzekucyjnym (w szczególności w odniesieniu do postanowień sądu egzekucyjnego o oddaleniu skargi na czynność komornika) trafnie przedstawił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 listopada 2008 r., sygn. III CZP 107/08 (OSNC nr 10/2009, poz. 139) wywodząc, że „rozstrzygając przedstawione zagadnienie prawne należy – skoro postępowanie egzekucyjne nie zostało w kodeksie postępowania cywilnego unormowane wyczerpująco – odwołać się do art. 13 § 2 k.p.c. i za jego pomocą sięgnąć do przepisów o procesie, normujących postępowanie przed sądem pierwszej instancji. Z art. 357 k.p.c., stosowanego odpowiednio, ale bez żadnych istotnych modyfikacji, wynika, że postanowienia sądu pierwszej instancji, a zatem także postanowienia sądu,

który rozpoznał skargę na czynność komornika – niezależnie od tego, czy uczynił to na posiedzeniu jawnym, czy niejawnym – są uzasadniane tylko wtedy, gdy przysługuje od nich zażalenie”.

Należy również dostrzec, iż postanowienie Sądu Okręgowego w O z dnia grudnia 2010 r., z którym Skarżąca wiąże naruszenie swych praw, zarówno w przytoczonej podstawie prawnej swego rozstrzygnięcia, jak i toku uzasadnienia tego orzeczenia, wskazuje na art. 13 § 2 k.p.c. jako przepis związkowy z art. 357 § 2 k.p.c.

Uwzględniając powyższe, należy uznać, iż doprecyzowanie przez Rzecznika Praw Obywatelskich przedmiotu zaskarżenia skargi A N jest dopuszczalne i nie prowadzi do rozszerzenia granic zaskarżenia, wyznaczonych przez Skarżącą.

Przechodząc do analizy zarzutów, wobec zaskarżonej normy prawnej, należy przypomnieć, iż sąd rejonowy rozpoznaje z reguły sprawy egzekucyjne na posiedzeniu niejawnym, chyba że zachodzi potrzeba wyznaczenia rozprawy albo wysłuchania na posiedzeniu stron lub innych osób (*vide* – art. 766 k.p.c.). Zgodnie z art. 357 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., postanowienia sądu ogłoszone na posiedzeniu jawnym sąd uzasadnia tylko wtedy, gdy podlegają zaskarżeniu i tylko na żądanie strony zgłoszone w terminie tygodniowym od dnia ogłoszenia postanowienia. Zgodnie zaś z art. 357 § 2 k.p.c., gdy stronie przysługuje środek zaskarżenia na postanowienie wydane na posiedzeniu niejawnym, postanowienie to jest doręczane z urzędu przez sąd wraz z uzasadnieniem sporządzanym w ciągu tygodnia od dnia jego wydania. Z zestawienia wskazanych norm wynika zatem, że gdy stronie nie przysługuje żaden środek zaskarżenia na postanowienie wydane przez sąd egzekucyjny na posiedzeniu niejawnym, uzasadnienia się nie sporządza, gdyż postanowienie to jest doręczane stronie z urzędu bez uzasadnienia.

Przepis art. 767⁴ § 1 k.p.c. stanowi, że na postanowienia sądu w postępowaniu egzekucyjnym zażalenie przysługuje wyłącznie w wypadkach wskazanych w ustawie. Przepisy, na podstawie których przysługuje zażalenie w postępowaniu egzekucyjnym, można podzielić na cztery grupy:

- przepisy części trzeciej Kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu egzekucyjnym (wśród nich art. 767³ k.p.c., zgodnie z którym zażalenie służy na postanowienie sądu o odrzuceniu skargi na czynność komornika),

- art. 394 § 1 *in principio* k.p.c., stosowany odpowiednio przez art. 13 § 2 k.p.c., zgodnie z którym zażalenie przysługuje na postanowienie sądu kończące postępowanie w sprawie,

- art. 394 § 1 k.p.c. w jego części enumeratywnej, jeżeli przewidziane w nim przypadki są aktualne w postępowaniu egzekucyjnym,

- art. 1151 § 2 k.p.c., przewidujący zażalenie na postanowienie sądu okręgowego w przedmiocie wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego i ugody zawartej przed takim sądem (*vide* – Henryk Pietrkowski, teza 1 do art. 767⁴ [w:] Tadeusz Ereciński [red;] *Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz, Część trzecia, Postępowanie egzekucyjne, tom 4*, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2009, s. 46). Jak wynika z przedstawionego wyliczenia, żaden przepis procedury, w przeciwieństwie do decyzji sądu o odrzuceniu skargi na czynność komornika, nie przewiduje zażalenia na postanowienie sądu egzekucyjnego w sprawie merytorycznego rozpoznania takiej skargi, w tym na jej oddalenie. Zażalenie na postanowienie sądu, wydane w wyniku wniesienia skargi na czynność komornika, przysługuje jedynie wówczas, gdy postanowienie to kończy postępowanie egzekucyjne lub samodzielną część tego postępowania albo zmierza do zakończenia egzekucji, do których z pewnością nie mogą być zakwalifikowane czynności w postaci wszczęcia

egzekucji, zawiadomienia dłużnika o jej wszczęciu oraz zajęcia ruchomości, nieruchomości oraz kont bankowych (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 stycznia 2010 r., sygn. P 70/08, *ibidem*). Również zajęciu wierzytelności, co miało miejsce w przedmiotowej sprawie, nie można przyznać takiego charakteru. Należy również pamiętać, że skarga na czynność komornika w postępowaniu egzekucyjnym jest szczególnym rodzajem środka zaskarżenia, o charakterze niedewolutywnym, w czym przypomina sprzeciw od wyroku zaocznego, sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, zarzuty od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, zarzuty na plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji albo skargę na orzeczenie referendarza sądowego. W działaniu sądu rejonowego rozpoznającego skargę nie można zatem dopatrzeć się wykonywania funkcji sądu drugiej instancji rozpoznającego zażalenie (*vide* – uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2008 r., *op. cit.*). Przyjęciu odmiennego założenia sprzeciwia się zresztą unormowanie art. 767⁴ k.p.c., którego treść byłaby z nim – w takim wypadku – trudna do racjonalnego uzgodnienia. Z przepisu tego wynika bowiem, że sąd rozpoznający skargę na czynności komornika jest sądem pierwszej instancji, a dopiero jego postanowienia – ale tylko wskazane w ustawie – podlegają zaskarżeniu do sądu drugiej instancji (por. także art. 768 k.p.c.).

Szczególny charakter skargi na czynności komornika, jako środka zaskarżenia, polega nie tylko na jego niedewolutywnym charakterze, ale również na tym, że przysługuje zarówno na czynności, jak i zaniechania komornika, działającego jako organ egzekucyjny. Zaskarżone mogą być zarówno czynności o charakterze orzecznym (np. postanowienie o ukaraniu grzywną, określeniu kosztów egzekucji czy zawieszeniu postępowania), jak i wykonawczym (np. zajęcie ruchomości czy wierzytelności). Działania i zaniechania komornika mogą być przedmiotem skargi tylko wtedy, gdy

naruszają lub zagrażają prawu stron, uczestników postępowania lub osób trzecich. Możliwość kwestionowania skargą czynności komornika jest natomiast wyłączona, gdy nie oddziałują one na sferę prawną stron, uczestników i osób trzecich biorących udział w postępowaniu egzekucyjnym, a więc takie, które nie zmierzają bezpośrednio do osiągnięcia celu egzekucji, jakim jest zaspokojenie wierzyciela (*vide* – Henryk Pietrkowski, teza 2 do art. 767, *ibidem*).

W nawiązaniu do przedstawionej charakterystyki instytucji skargi na czynność komornika, wypada zauważyć, iż Rzecznik Praw Obywatelskich w swoim stanowisku za dyskusyjną uznał kwestię czy „każda skarga na czynności komornika inicjuje «sprawę» w rozumieniu art. 45 Konstytucji”. Poruszając to zagadnienie wskazał, że wprawdzie w art. 758 k.p.c. używa się pojęcia „sprawa egzekucyjna”, które odnosi się do sprawy cywilnoprawnej (traktowanej jako całość) na etapie wykonania orzeczenia sądowego, jednak w judykaturze można odnaleźć wypowiedzi świadczące o węższym rozumieniu pojęcia „sprawa”; nawiązujące wprost do „sprawy ze skargi na czynności komornika sądowego” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2007 r., sygn. III CNP 49/10, LEX nr 707689), czy generalnie – do materii cząstkowej, której rozstrzygnięcie w istotny sposób wpływa na cel postępowania egzekucyjnego i co może być źródłem szkody wyrządzonej przez wydanie orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2007 r., sygn. I CNP 24/07, LEX nr 341633).

Odnosząc się do przedstawionego zagadnienia, należy podkreślić, że w doktrynie „sprawę egzekucyjną traktuje się jako to samo co sprawa cywilna, tyle tylko, że pierwsze z tych pojęć należy odnieść do postępowania egzekucyjnego, natomiast drugie do postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że sprawa egzekucyjna wynika ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy (sprawa egzekucyjna w znaczeniu materialnym) lub – nie wynikając z takich stosunków – na podstawie ustaw

szczególnych zostanie załatwiona według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego (sprawa egzekucyjna w znaczeniu formalnym). Załatwienie sprawy egzekucyjnej odbywa się za pomocą środków przymusu przewidzianych w przepisach części trzeciej Kodeksu postępowania cywilnego, w celu zrealizowania praw i obowiązków ściśle określonych w tytułach egzekucyjnych. Załatwienie sprawy egzekucyjnej polega zatem na przymusowej realizacji praw i obowiązków stron wynikających ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy, a także innych stosunków, jeżeli ich wykonanie za pomocą środków przewidzianych w tej części Kodeksu postępowania cywilnego zostało powierzone, na podstawie przepisów szczególnych, sądom lub komornikom sądowym (*vide* – Henryk Pietrkowski, teza 1 i 2 do art. 758, *ibidem*).

Przedstawionej konkluzji nie zmienia, jak się wydaje, analiza przytoczonych przez Rzecznika Praw Obywatelskich rozstrzygnięć Sądu Najwyższego, które operując pojęciem „sprawa” i przyznając taki status materiom częściowym postępowania egzekucyjnego (np. sprawa skargi na czynności komornika), czyniły to w kontekście instytucji skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia sądu drugiej instancji (a nie w konstytucyjnym rozumieniu pojęcia „sprawa”), której dopuszczalność ograniczona była, w chwili wydawania powołanych rozstrzygnięć Sądu Najwyższego, do prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji kończących postępowanie w sprawie. Ograniczenie zakresu przedmiotowego do orzeczeń kończących postępowanie w sprawie zostało zniesione wskutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 kwietnia 2008 r., sygn. SK 77/06 (Dz. U. Nr 59, poz. 267), choć jednocześnie, decyzją ustawodawcy, w sprawach egzekucyjnych możliwość wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w ogóle wyłączono w dodanym do artykułu 764⁴ k.p.c. paragrafie 3 (art. 2 pkt 12 ustawy z dnia 22 lipca 2010 r. o zmianie

ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze [Dz. U. Nr 155, poz. 1037]). Tym samym kwestia czy materia częściowa postępowania egzekucyjnego może być uznana za „sprawę” w rozumieniu art. 424¹ k.p.c. stała się bezprzedmiotowa. Niezależnie od powyższego, nawet uznając, że powołane wyżej orzeczenia Sądu Najwyższego w przedmiocie kwalifikacji materii częściowych jako „spraw” mają bardziej uniwersalne znaczenie, to trzeba jednocześnie pamiętać, iż w poglądach Sądu Najwyższego główny nurt stanowi linia orzeczeń, w których – na tle zagadnienia „orzeczeń kończących postanowienie w sprawie” w postępowaniu egzekucyjnym – przyjmuje się, że „sprawę” stanowi postępowanie egzekucyjne jako całość, względnie – jego samodzielna część (por. uchwała z dnia 28 listopada 1969 r., sygn. III CZP 83/69, OSNC nr 6/1970, poz. 105, postanowienie z dnia 4 stycznia 1973, sygn. III CRN 344/72, OSNC nr 7 – 8/1973, poz. 144, postanowienie z dnia 15 kwietnia 1986 r., sygn. III CRN 40/86, OSNC nr 7/1987, poz. 102, uchwała z dnia 15 września 1995 r., sygn. III CZP 110/95, OSNC nr 12/1995, poz. 177, postanowienie z dnia 12 listopada 1997 r., sygn. III CZP 55/97, LEX nr 32281, postanowienie z dnia 20 kwietnia 1999 r., sygn. III CA 3/99, LEX nr 56818 i postanowienie z dnia 27 stycznia 2006 r., sygn. II CNP 9/06, LEX nr 191245).

W świetle przedstawionych uwarunkowań, wydaje się zatem, iż skarga na czynność komornika w postępowaniu egzekucyjnym jest kwestią wpadkową (incydentalną) a nie „sprawą” w rozumieniu art. 45 Konstytucji. Nie oznacza to wszakże pełnej dowolności ustawodawcy stworzenia modelu postępowania w tym przedmiocie, bez respektowania ogólnego wymogu ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z zasadami sprawiedliwości proceduralnej (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 czerwca 2010 r., sygn. SK 38/09, OTK ZU nr 5/A/2010, poz. 46).

Na tle wymogu zaskarżalności orzeczeń pierwszej instancji, który – co do zasady – obejmuje rozstrzygnięcie merytoryczne sprawy, Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że kwestie wypadkowe (incydentalne) tworzą bardzo zróżnicowany zbiór z punktu widzenia ich prawnego reżimu, zaś w niektórych kwestiach wypadkowych istotne jest, aby ich rozstrzygnięcia były opatrzone niezbędnymi gwarancjami chroniącymi przed arbitralnością. Dlatego też, jeśli kwestia wypadkowa ma istotne znaczenie dla praw jednostki, to rozstrzygnięcie w tym zakresie powinno być weryfikowane, czego wymaga wywiedziona z art. 45 ust. 1 Konstytucji zasada sprawiedliwości proceduralnej (*vide – ibidem*; podobnie w wyrokach Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08, OTK ZU nr 3/A/2009, poz. 29 i z dnia 9 lutego 2010 r., sygn. SK 10/09, OTK ZU nr 2/A/2010, poz. 10).

Konkludując, należy uznać, że kwestionowana norma prawna może być przedmiotem badania konstytucyjności na podstawie przepisu art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji, w zakresie w jakim wyraża zasadę sprawiedliwości proceduralnej.

W świetle ustabilizowanego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, na prawo do sądu, wyrażone w art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej, składają się w szczególności: prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym), prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości, jawności i dwuinstancyjności, prawo do wyroku sądowego, tj. uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd, oraz prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy, z czym wiąże się status arbitra, któremu należy zapewnić odpowiedni standard niezależności i niezawisłości (por. wyroki: z dnia 9 czerwca 1998 r., sygn. K 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50, z dnia 11 czerwca 2002 r., sygn. SK 5/02, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 41 oraz z dnia 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108).

W wyroku z dnia 2 października 2006 r., w sprawie o sygnaturze SK 34/06, Trybunał Konstytucyjny, charakteryzując treść prawa do sądu, podkreślił, że standardy z art. 45 ust. 1 Konstytucji odnoszą się także do postępowania odwoławczego (OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 118).

Należy również przypomnieć, że w państwie prawnym prawo do sądu nie powinno być rozumiane jedynie formalnie, jako dostępność drogi sądowej, lecz i materialnie, jako możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej. Do istoty prawa do sądu należy zatem sprawiedliwość proceduralna, albowiem prawo do sądu bez zachowania rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjęto, że wspólnym jądrem różnych koncepcji sprawiedliwości proceduralnej są: możliwość bycia wysłuchanym, ujawnianie w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia, w stopniu umożliwiającym weryfikację sposobu myślenia sądu, a więc unikanie dowolności czy wręcz arbitralności w działaniu sądu, zapewnienie przewidywalności dla uczestnika postępowania, przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym jest poddany (*vide* – wyrok z dnia 26 lutego 2008 r., sygn. SK 89/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 7).

W literaturze podkreśla się, że państwo prawne to nie tylko państwo zapewniające materialne wartości demokracji i praw człowieka, ale także państwo gwarantujące jasne i precyzyjne reguły postępowania, w szczególności w relacjach między przedstawicielami władzy publicznej a obywatelami. Rozstrzygnięcie, które zapadnie jako rezultat postępowania zgodnie z regułami sprawiedliwości proceduralnej, nie dlatego będzie aprobowane, że słuszne, ale dlatego, iż uzyskane w wyniku zastosowania uczciwej procedury. Odnośnie do sprawiedliwości proceduralnej wskazuje się na jej zasadnicze znaczenie, bowiem prawa proceduralne zapewniają każdej osobie uczciwe postępowanie,

które nie gwarantuje pewności wyniku, ale gwarantuje dyskursywne wyjaśnianie wchodzących w grę kwestii faktycznych i prawnych, zatem osoby, których sprawa dotyczy, mogą liczyć na to, że w postępowaniu decydujące znaczenie będą miały nie dowolne racje, lecz te istotne dla orzeczenia sądowego (*vide* – Joanna Helios, Wioletta Jedlecka, *Sprawiedliwość proceduralna w prawie europejskim* [w:] Bartosz Wojciechowski, Mariusz J. Golecki [red.], *Rozdroża sprawiedliwości we współczesnej myśli filozoficznoprawnej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 201 – 222). Z tego punktu widzenia, istotne znaczenie dla urzeczywistniania postulatu sprawiedliwości proceduralnej ma uzasadnianie rozstrzygnięć sądowych. W literaturze wskazuje się, że uzasadnianie orzeczeń jest niezbędne zarówno w aspekcie wewnętrznym, związanym z zaskarżaniem orzeczeń, jak i zewnętrznym, oznaczającym gwarancję pewności prawa, racjonalizację rozstrzygnięcia oraz zabezpieczenie przed arbitralnością, przy czym w tym drugim aspekcie adresatami rozstrzygnięcia są głównie strony, toteż konstrukcja uzasadnienia powinna być taka, aby do treści orzeczenia przekonywać.

Na gruncie postępowania cywilnego można przyjąć, że – najogólniej rzecz ujmując – w przypadku wyroku, jak również postanowień co do istoty sprawy, wydawanych w postępowaniu nieprocesowym, sąd podaje ustnie „zasadnicze motywy rozstrzygnięcia”. Gdy chodzi o obowiązek uzasadniania orzeczeń niebędących rozstrzygnięciami co do istoty, procedura cywilna wymaga sporządzania pisemnych uzasadnień z urzędu wtedy, gdy zapadły one na posiedzeniu niejawnym i podlegają zaskarżeniu, a na wniosek strony – jeżeli obecna na posiedzeniu jawnym zażąda tego w terminie tygodniowym od dnia ogłoszenia postanowienia (art. 357 § 1 i 2 k.p.c.). W przypadku rozstrzygnięć drugoinstancyjnych, sąd z urzędu uzasadnia wyrok (z wyjątkiem wyroku oddalającego apelację, podlegającego uzasadnieniu na wniosek strony) oraz postanowienie kończące postępowanie w sprawie, a na podstawie art. 397 § 1¹

k.p.c., w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia – także postanowienia kończące to postępowanie.

Uwzględniając powyższe zasady, nie można przyjąć, że Kodeks postępowania cywilnego wprowadza ogólną normę, nakazującą sądowi w każdym przypadku komunikowanie stronom motywów rozstrzygnięcia, czy to w formie pisemnej czy ustnej. Co więcej, jeśli chodzi o uzasadnienie pisemne, to można raczej przyjąć założenie, że uzasadnienie pisemne sporządza się wyłącznie w wypadkach wskazanych przez Kodeks postępowania cywilnego, z reguły – na żądanie (*vide* – Mateusz Pilich, *Wpływ orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego na Kodeks postępowania cywilnego* [w:] Tadeusz Ereciński, Karol Weitz [red.] *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego*, Wydawnictwo LexisNexis Warszawa 2010, s. 365 – 366).

Znaczenie uzasadnienia orzeczenia sądowego i jego rola jako ważnego elementu sprawiedliwości proceduralnej, były już przedmiotem analizy Trybunału Konstytucyjnego.

W postanowieniu z dnia 11 kwietnia 2005 r., w sprawie SK 48/04, Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że uzasadnianie orzeczeń sądowych jest decydującym komponentem prawa do rzetelnego sądu, jako konstytucyjnie chronionego prawa jednostki, i samo w sobie pełni rozmaite funkcje. Uzasadnienie sądowe sprzyja samokontroli organu orzekającego, pełni rolę wyjaśniającą – interpretacyjną, w tym dokumentacyjną i ułatwiającą realizację orzeczenia, a także kontrolną zewnętrzną, umożliwiającą akceptację orzeczenia w skali indywidualnej i jego legitymizację społeczną, co jest powiązane z funkcją wychowawczą. Funkcje te są zakotwiczone w konstytucyjnych zasadach i wartościach, takich jak zasada państwa prawa, godność ludzka, skuteczne prawo do sądu. Jednak nie w każdym przypadku, w zależności od szczebla postępowania, przedmiotu orzeczenia, czy formy uzasadnienia, wskazane

funkcje dochodzą do głosu równie silnie. Podkreślając, że w polskim systemie prawnym nie dopuszcza się pominięcia uzasadnienia wyroku, jeśli jest on orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie, Trybunał Konstytucyjny uznał jednocześnie, że motywy orzeczenia kończącego postępowanie w ramach każdej procedury sądowej muszą być w jakiś sposób stronie zakomunikowane stronie. Wedle Trybunału Konstytucyjnego w wypadku każdego ograniczenia zasady uzasadniania orzeczeń konieczna jest dokładna analiza wszystkich czynników, uwarunkowań i kryteriów (*vide* – OTK ZU nr 4/A/2005, poz. 45).

W wyroku z dnia 16 stycznia 2006 r., w sprawie o sygn. SK 30/05, Trybunał Konstytucyjny, rozstrzygając w przedmiocie konstytucyjności normy prawnej, zgodnie z którą oddalenie, na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu karnym, oczywiście bezzasadnej kasacji nie wymaga sporządzenia przez Sąd Najwyższy pisemnego uzasadnienia, stwierdził, m.in., że prawa do sprawiedliwej procedury nie należy utożsamiać z prawem do kasacji, zatem wprowadzenie nieobligatoryjnego szczebla kontroli sądowej (kasacja) nie uchyla możliwości oceny konstytucyjności przyjętych w związku z tą instytucją rozwiązań na płaszczyźnie uczciwej procedury (sprawiedliwości proceduralnej). Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż wprowadzenie sam przepis art. 45 ust. 2 Konstytucji pozwala na ograniczenie jawności rozpatrzenia sprawy przez sąd, to jednak nie może to polegać na odstępstwie od zasady sprawiedliwej procedury. Przez przyjęte w kwestionowanej normie prawnej rozwiązanie dochodzi bowiem do ograniczenia przejrzystości ze względu na wyłączenie obowiązku informacyjnego sądu, który wynika z prawa uczestnictwa w posiedzeniu oraz prawa domagania się uzasadnienia. Wobec tego, iż decyzja o oddaleniu kasacji, jako oczywiście bezzasadnej, oparta jest na wyrażeniu niedookreślonym, brak uzasadnienia postanowienia oddalającego taką kasację zwiększa zagrożenie dla praw jednostki, bowiem wskazane pojęcie daje szeroki zakres dyskrecjonalności organowi orzekającemu. Oddalenie w ten sposób kasacji, przy braku uzasadnienia, opiera się na przesłankach, które są nierozpoznawalne

i nieweryfikowalne zarówno dla strony skarżącej, jak i dla innych osób. Ponadto sprzyja to dekoncentracji praktyki orzeczniczej Sądu Najwyższego (OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2).

W wyroku z dnia 30 maja 2007 r., w sprawie SK 68/06, Trybunał Konstytucyjny, orzekając o konstytucyjności przepisu art. 398⁹ § 2 zdanie drugie k.p.c., który przewidywał, podobnie jak w procedurze karnej, że postanowienie Sądu Najwyższego, zapadłe na posiedzeniu niejawnym, o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie wymaga uzasadnienia, stwierdził niezgodność tego przepisu z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji. W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał Konstytucyjny nawiązał bezpośrednio do argumentacji przedstawionej w wyroku w sprawie SK 30/05, podkreślając, że choć stronom nie przysługuje do państwa roszczenie o dopuszczenie do rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy, niemniej zawsze prawo do uzyskania czytelnego, weryfikowalnego uzasadnienia każdego rozstrzygnięcia sądu, także w postępowaniach o charakterze nadzwyczajnym. W przepisie art. 398⁹ § 2 k.p.c. nastąpiło zaś wyjątkowe nagromadzenie elementów ocenionych w tym kontekście negatywnie. Są nimi przede wszystkim: brak realizacji obowiązku informacyjnego sądu w stosunku do strony skarżącej, która nie uczestniczy w niejawnym posiedzeniu a jednocześnie nie otrzymuje pisemnego uzasadnienia rozstrzygnięcia, dekoncentracja praktyki orzeczniczej Sądu Najwyższego, utrudnienie dochodzenia roszczeń skarżącego przeciwko nierzetelnemu pełnomocnikowi procesowemu czy pozbawienie opinii publicznej wiedzy na temat kształtowania się judykatury najwyższej instancji sądowej w obszarze, który dla praktyki prawniczej ma istotne znaczenie (OTK ZU ZU nr 6/A/2007, poz. 53).

W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wskazuje się, że prawo do sprawiedliwego postępowania w sprawach karnych i cywilnych zawiera w sobie prawo do uzasadnienia orzeczenia. Leży ono nie tylko w interesie skarżącego, który może dowiedzieć się czy i w jaki sposób jego

argumenty zostały wzięte pod uwagę i rozważone przez sąd, lecz także w interesie społeczeństwa, które zapozna się z motywami orzeczenia wydanego w jego imieniu (por. Piotr Hofmański, Andrzej Wróbel, teza 192 do art. 6 [w:] Leszek Garlicki [red.] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Tom I. Komentarz do artykułów 1 – 18*, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2010, s. 348 – 349). Zakres tego obowiązku nie jest jednak w każdym przypadku identyczny, a zależy od charakteru orzeczenia. W wyroku z dnia 9 grudnia 1994 r. w sprawie Ruiz Torija, nr 18390/91 (LEX nr 80507) Trybunał stwierdził, że obowiązek uzasadnienia orzeczenia sądowego nie powinien być rozumiany jako wymóg szczegółowego ustosunkowania się do każdego z przedstawionych przez stronę argumentów. Zakres tego obowiązku odpowiada naturze konkretnego rozstrzygnięcia. Obowiązek uzasadnienia orzeczenia ciąży zarówno na sądach pierwszej, jak i drugiej instancji, przy czym wymaganie to, w przypadku sądu drugiej instancji, może być spełnione przez przejęcie argumentacji zawartej w rozstrzygnięciu pierwszej instancji (por. wyrok z dnia 19 grudnia 1997 r., w sprawie Heele, nr 20772/92 [LEX nr 79552] oraz wyrok z dnia 21 stycznia 1999 r., w sprawie Garcia Ruiz, nr 30544/96 [LEX nr 77232]). W odniesieniu do rozstrzygnięć sądów najwyższych (kasacyjnych), których przedmiotem jest odmowa przyjęcia kasacji, Trybunał uznał, że satysfakcjonujące, z punktu widzenia art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, może być ograniczone i uproszczone uzasadnienie, choć nie powinno ono zarazem sprowadzać się wyłącznie do przytoczenia przepisów określających podstawę prawną rozstrzygnięcia (por. decyzja z dnia 1 września 2009 r. w sprawie Wnuk, nr 38308/05 (LEX nr 518358)).

W kontekście przedstawionych ustaleń, jak również w świetle poglądów Trybunału Konstytucyjnego, można przyjąć, iż sprowadzenie roli uzasadnienia sądowego do umożliwienia instancyjnej kontroli rozstrzygnięcia sądowego nie jest uprawnione. Uzasadnienie pełni bowiem również inne, nieprocesowe

funkcje, w tym m.in. „buduje także autorytet wymiaru sprawiedliwości i kształtuje zewnętrzne przekonanie o sprawiedliwości orzeczenia" (*vide* – OTK ZU nr SK 30/05, *op. cit.*). W doktrynie zwraca się również uwagę, że „nasze czasy wiąże się z podwyższeniem wymagań i oczekiwań co do legitymizacji działania każdej władzy – a więc także władzy sądowej. Obecnie nie wystarcza oświadczenie: działam w granicach i na podstawie prawa, na podstawie mandatu prawa. Od każdej władzy (każdej, także władzy sądowniczej) oczekuje się, że będzie się legitymowała transparentną, przezroczystością, ucztylnieniem swego działania wobec publiczności, nie tylko korzystając z udzielonej jej legitymacji w momencie powołania, ale także «legitymując się» w codziennym działaniu” (Ewa Łętowska, *Pozaprocesowe znaczenie uzasadnienia sądowego*, Państwo i Prawo, nr 5/1997, s. 8).

Ten aspekt uzasadnień decyzji sądowych dostrzeżono także w orzecznictwie Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego. W wyroku z dnia 4 listopada 2003 r., sygn. VKK 74/03, zawarto stwierdzenie, iż „uzasadnienie ma za cel, nie tylko przekonać o trafności zaskarżonego orzeczenia sąd odwoławczy lub sąd kasacyjny, bo te o jego trafności niekiedy mogą powziąć przekonanie po analizie zebranych w sprawie materiałów dowodowych, ale także strony (w tym – co szczególnie ważne – oskarżonych) oraz środki społecznego przekazu, które na podstawie uzasadnienia przede wszystkim tę trafność oceniają a w każdym razie wyrabiają w sobie przekonanie o rzetelności wyrokowania. Dlatego uzasadnienie pełni nie tylko funkcję procesową, ale także buduje autorytet wymiaru sprawiedliwości i kształtuje zewnętrzne przekonanie o sprawiedliwości orzeczenia” (LEX nr 84219). W uchwale zaś z dnia 11 grudnia 2006 r., sygn. I FPS 3/06, Naczelny Sąd Administracyjny przyjął, że „uzasadnienie wyroku jest aktem o doniosłym znaczeniu społecznym, a przede wszystkim procesowym, ma ono bowiem dać rękojmię, że sąd będzie starannie zastanawiał się nad rozstrzygnięciem; ma umożliwić wyższej instancji zorientowanie się, czy przesłanki, na których oparł

się sąd niższej instancji, są trafne; ma służyć w razie wątpliwości ustaleniu granic powagi rzeczy osądzonej i innych skutków wyroku, a także przekonaniu stron co do trafności motywów wydanego rozstrzygnięcia” (OSP nr 6/2007, poz. 77).

Odnosząc powyższe ustalenia do przedmiotu zaskarżenia w niniejszej sprawie, należy – jak się wydaje – przyjąć, że twierdzenia, zawartego w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 maja 2007 r., w sprawie SK 68/06, iż „prawo do sądu w pełnym, nieuszczerplonym kształcie wymaga uzyskania czytelnego, weryfikowalnego uzasadnienia każdego rozstrzygnięcia sądu”, nie można uznać za równoznaczne ze sformułowaniem przez Trybunał Konstytucyjny wymogu uzasadniania każdego orzeczenia sądowego, również w postępowaniu nadzwyczajnym czy wpadkowym (incydentalnym). W sprawie tej za niekonstytucyjny uznany został bowiem nie tyle brak obowiązku uzasadniania rozstrzygnięć zapadających w ramach tzw. przesądu, co nagromadzenie negatywnie ocenionych ograniczeń obowiązku informacyjnego sądu, obejmujących nie tylko brak obowiązku sporządzenia pisemnego uzasadnienia orzeczenia, lecz również występujące łącznie: wyłączenie udziału stron w posiedzeniu, na którym zapada takie orzeczenie, czy wreszcie oparcie rozstrzygnięcia sądowego na przepisach prawa, zawierających zwroty niedookreślone. Nietrudno zauważyć, iż w przypadku wyłączenia obowiązku uzasadniania rozstrzygnięć sądu, zapadających wskutek rozpoznania skargi na czynność komornika, dezaktualizuje się ostatni z przytoczonych elementów. Należy także pamiętać, że w przypadku instytucji tzw. przesądu, na tle której zapadły wyroki Trybunału Konstytucyjnego w sprawach SK 30/05 i SK 68/06, Trybunał przyjął, iż odmowa przyjęcia do rozpoznania oczywiście bezzasadnej kasacji jest merytorycznym osądzeniem sprawy, natomiast rozstrzygnięcie w przedmiocie skargi na czynność komornika w postępowaniu egzekucyjnym jest orzeczeniem wpadkowym (incydentalnym).

W doktrynie zauważa się, że przytoczony pogląd Trybunału Konstytucyjnego, rozumiany w ten sposób, że „obowiązek informacyjny sądu” implikuje uzasadnienie każdego rozstrzygnięcia sądu, niesie ze sobą istotne zagrożenie dla systemu postępowania cywilnego jako całości. Dostrzeżono, w szczególności, iż „szereg postanowień wydawanych przez sąd w postępowaniu cywilnym ma charakter wypadkowy, dotyczących kwestii ubocznych i niemających istotnej wagi z punktu widzenia postępowania jako całości. Ich uzasadnianie nie miałoby istotnego sensu i w niczym nie wpływałoby na pozycję prawną strony, nawet jeśli zapadają na posiedzeniu niejawnym. (...). Z punktu widzenia celu i założeń konstrukcyjnych procesu cywilnego wystarczającą gwarancją sprawiedliwej procedury jest prawo do uzasadnienia niektórych orzeczeń – tych, które dotyczą rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu, a także tych, które są zaskarżalne lub kończą postępowanie w sprawie; nie ma zaś żadnej potrzeby, aby w oparciu o argumenty natury pozaprocesowej, a nawet pozaprawnej, rozciągać tę gwarancję na jakiegokolwiek decyzje procesowe sądu w postępowaniu cywilnym” (Mateusz Pilich, *op. cit.*, s. 370 – 371).

W odniesieniu do orzeczeń zapadających wskutek rozpoznania skargi na czynność komornika w postępowaniu egzekucyjnym, należy przypomnieć, że wobec braku zaskarżalności tych rozstrzygnięć, wyłączona jest podstawowa, choć – jak już wskazano – nie jedyna, funkcja uzasadnienia, polegająca na umożliwieniu kontroli instancyjnej. Rezygnacja z obowiązku sporządzania uzasadnienia orzeczenia sądowego sprzyja ponadto sprawnej realizacji zasadniczego celu egzekucji, jakim jest skuteczność osiągnięta w sprawnym i szybkim działaniu organu egzekucyjnego. Zastosowanie art. 357 k.p.c. w sprawach zainicjowanych skargą na czynności komornika przyspiesza osiągnięcie tego celu, pozwala bowiem uniknąć tych czynności sądu, które nie są konieczne i dezorganizują egzekucję. Sporządzenie i doręczenie uzasadnienia, na które nie przysługuje zażalenie, przedłuża postępowanie, a

wielokrotnie – łącząc się z przekazaniem akt komorniczych sądowi – prowadzi także do czasowego ustania egzekucji, a nawet – do jej zawieszenia (*vide* – uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2008 r., *op. cit.*). Sprawność i szybkość postępowania cywilnego, także na etapie wykonania wyroku, służą nie tylko realizacji prawa do sądu osób innych niż dłużnicy, ale są również wartościami mieszczącymi się w klauzuli porządku publicznego, która uzasadnia ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw.

Reasumując należy uznać, że przepis art. 357 § 2 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., w zakresie, w jakim zwalnia sąd z obowiązku sporządzenia uzasadnienia postanowienia wydanego na posiedzeniu niejawnym, oddalającego skargę na czynność komornika w postaci zajęcia wierzytelności, jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego
Robert Herńand
Zastępca Prokuratora Generalnego